

O. Albert Wojtczak OFMConv

**Kapłan według  
Serca Bożego –  
Ojciec Melchior  
Fordon**



WYDAWNICTWO  
OJCÓW FRANCISZKANÓW  
NIEPOKALANÓW 2023

Tytuł oryginału: *Kapłan wedle Serca Bożego – o. Melchior Fordon.*

Przedruk z: *Franciszkowi Rycerze. Ojciec Kolbe i jego współpracownicy.* Praca zbiorowa pod red. o. Ludomira Jana Bernatka OFMConv, Niepokalanów 1981.

Fotografie: Archiwum Niepokalanowa

Projekt okładki: Karolina Podrażka

Na okładce str. 1: Obraz o. Melchiora jako franciszkanina.

Mal. Mieczysław Kościelniak

Str. 4: Kościół w Dąbrowie Białostockiej. Widok współczesny. Fot. Archiwum Parafii Dąbrowa Białostocka

ISBN 978-83-7766-255-7

Wydawnictwo Ojców Franciszkanów

Niepokalanów 2023

Ul. O. Maksymiliana Kolbego 5, 96-515 Paprotnia

Tel. 46 8642 208

e-mail: [wydawnictwo@niepokalanow.pl](mailto:wydawnictwo@niepokalanow.pl)

[www.wydawnictwo.niepokalanow.pl](http://www.wydawnictwo.niepokalanow.pl)

# **Modlitwa o beatyfikację Czcigodnego Sługi Bożego o. Melchiora Józefa Fordona**

Wszchemogący, wieczny Boże, który jesteś źródłem wszelkiej świętości i Ojcem nieskończonej dobroci, wysłuchaj naszą pokorną modlitwę i spraw, aby Twój sługa o. Melchior Fordon, przykład Twojej niewysłowionej dobroci i łagodności, wierny uczeń Twojego Syna Jezusa Chrystusa, naśladowca św. Franciszka, Biedaczyny z Asyżu, dostąpił chwały Twoich ołtarzy i stał się dla nas pośrednikiem Twego wielkiego miłosierdzia. Który żyjesz i królujesz przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Ojciec nasz... Zdrowaś Maryjo...

Chwała Ojcu...

*W roku 1927 zmarł w Grodnie o. Melchior Józef Jakub Fordon, wybitny duszpasterz w diecezji wileńskiej, a w końcu życia franciszkanin konwentalny.*

*Jego pełne zasług życie opisał o. Albert Wojtczak, ale przedwczesna śmierć w Tatrach w roku 1956 nie pozwoliła mu na dokładne opracowanie zebranych pieczołowicie materiałów.*

*Niniejszy szkic do życiorysu o. Fordona korzysta całkowicie z owej pracy o. Wojtzaka.*

*O. Ludomir*

## PRZYGOTOWANIE

Przyszły gorliwy duszpasterz urodził się 2 sierpnia 1862 roku jako syn Jakuba Fordona i Felicji z Łukowiczów. Ojciec jego był architektem i człowiekiem znanym z uczynności i życzliwości dla duchowieństwa. Grodno, miasto rodzinne, pełniło wówczas rolę siedziby władz gubernialnych, mimo swego prowincjonalnego charakteru.

Atmosfera domu była wybitnie religijna i patriotyczna, co jest tym ważniejsze jeżeli weźmie się pod uwagę ówczesną sytuację społeczno-polityczną, tak świetnie opisaną w utworach wybitnej przedstawicielki literatury tego okresu – Elizy Orzeszkowej.

Pierwszą nauczycielką Józefa Jakuba, bo takie imiona nadali rodzice na chrzcie świętym swojemu jedynakowi, była matka, wpajając mu nie tylko umiejętność czytania i pisania, ale i zasady moralne.

Szkołę średnią zdołał ukończyć w początkach lat osiemdziesiątych XIX wieku, zamierzając poświęcić się pracy kapłańskiej.

Okres starań o przyjęcie do seminarium przedłużał się z powodu ograniczeń liczby kandydatów do seminariów duchownych, nakazanych przez władze państwowe.

W oczekiwaniu na wynik zabiegów Józef pracował w aptece; przydało się to bardzo w późniejszym duszpasterstwie, kiedy to ksiądz Fordon mógł udzielać praktycznych porad swoim chorym parafianom.

W dwudziestym pierwszym roku życia wstąpił do seminarium wileńskiego. Po egzaminie z języka i historii rosyjskiej został przyjęty do grona 60 kandydatów. Przełożonym seminarium był dawny profesor Akademii Duchownej w Petersburgu, biskup wileński Karol Hryniewiecki.

Wspomnienia kolegów Józefa mówią o nim jako o kleryku szczególnie pilnym w nauce i w pracy nad sobą. Był on młodzieńcem nad wiek poważnym, bardzo czytany, zwłaszcza w zakresie apologetyki. Pamiętano też jego gorliwość w modlitwie, a wobec kolegów odznaczał się grzecznością i życzliwością. Mimo swego dość gwałtownego charakteru potrafił panować nad sobą, unikając większych spięć z otoczeniem.

Środkiem do opanowania siebie było przede wszystkim wielkie umartwienie, przejawiające się w surowych postach. Poza tym pracował bardzo nad zdobyciem pokory, którą uważał – według opinii kolegów – za nieodłączną cechę życia i pracy kapłańskiej.



*O. Fordon jako kleryk w seminarium w Wilnie  
(siedzi z prawej)*

Czteroletni pobyt Józefa w seminarium zakończył się święceniami kapłańskimi. Z powodu jednak przymusowej nieobecności swego biskupa alumni zostali wyświęceni 2 sierpnia 1887 roku przez Antoniego Baranowskiego, sufragana żmudzkiego w Kownie.

Cichą Mszę świętą ks. Fordon odprawił w Grodnie, gdyż nie otrzymał zezwolenia na publiczną uroczystość prymicyjną.

## PRAKTYKA DUSZPASTERSKA W STRUBNICY

Po krótkim pobycie w domu rodzinnym ks. Józef Fordon otrzymał nominację na duszpasterza w parafii Strubnica pod Wołkowyskiem, bez sprzeciwu ze strony władzy państwowej. Była to wiejska placówka położona wśród lasów, odległa od Grodna około dwudziestu kilometrów. Z powodu braku kapłanów biskup musiał powierzyć parafie opiece młodych duszpasterzy.

Po śmierci ojca w roku 1888 ks. Józef zaopiekował się matką – staruszką, która zresztą pomagała mu w prowadzeniu skromnego gospodarstwa. Był on już na tyle abnegatem, że wcale niemal nie interesował się sprawami mieszkania, wyżywienia czy ubioru. Za to dbał bardzo o czystość w kościele. Jeżeli nie zrobili tam porządku inni, on sam zamiatał w nim podłogę, zdobił ołtarze, ale przede wszystkim długo się modlił.

Parafianie pilnie, choć niedostrzegalnie, obserwowali swego nowego duszpasterza. Pozytywnie ocenili



## SPIS TREŚCI

Modlitwa o beatyfikację Czcigodnego Sługi .....	3
PRZYGOTOWANIE .....	5
PRAKTYKA DUSZPASTERSKA W STRUBNICY .....	8
BUDOWA ŚWIĄTYNI .....	18
WŁĄCZENIE WIERNYCH W APOSTOLSTWO PARAFIALNE .....	22
OJCOWSKIE DUSZPASTERSTWO .....	29
DZIWNY CZŁOWIEK .....	32
NOWE DOŚWIADCZENIA DUSZPASTERSKIE .....	36
W STOLICY DIECEZJI .....	40
APOSTOLSTWO CHARYTATYWNE .....	44
SZKIC DO OBRAZU DUCHOWOŚCI .....	47
„KARA” ZA GORLIWĄ SŁUŻBĘ .....	52
BOHATERSTWO O. MELCHIORA W CZASIE WOJNY .....	61
PRZEŁOŻONY I DUSZPASTERZ W GRODNIE .....	66
NA NOWEJ PLACÓWCE FRANCISZKAŃSKIEJ W WILNIE .....	69
U PROGU WIECZNOŚCI .....	78